

Nakład: ek. 42 000, wydanie: 13

PISMO SOLIDARNOŚCI RODZINNEJ, DOLNY ŚLĄSK, 4 LIPIEC 1982

**WALKA O SOLIDARNOŚĆ** i t 37 lat rządów nad narodem wilem. Jego woli i intere-  
szem przynieślo krańc gospodarczy i stan wojenny.  
Przynieślo groźbę wojny demokratycznej i zbrojnej interwencji obcoj.  
Czy mają siłę. To prawda - maja 2010, nasze wojsko, mają za sobą radzieckie  
czelgi i rakietę. I coż tego? Mamy liczyć się z realiami - taka nas potocanc  
od lat - a realia są takie, że to my te ich siły tworzymy i umacniamy swą  
niewolniczą prasę. My utrzymujemy cały aparat przymusu, budujemy te czelgi  
i służymy w tym wojsku. Gdzieś się na niewole tyka ja pogibiamy i pohamy  
naród w nadzieję, a świat w otchłań wojny jądrowej. Kiedyś trzecią wycieczkę  
nie. W imię naszej godności i naszego trwania. Uważamy, że przebiega za  
to najwyższy czas.

Chcemy te władzę pozbawić władz. Tu niczego nie załatwia żadna społeczna  
pseudo-ugoda. Władze ani myślą się z nami ugodzać, one chcą nad nami panować.  
Jednym ich oparciem jest siła i na żadną ugode, która z poddanych szafy  
obywatelami oni nie pojedą, bo taka ugoda oznaczałaby ich koniec. A na ugo-  
dę, która utrzymał nasze poddanstwo nie pojedzieni my, bo taka ugoda oznaczała  
by nasz koniec.

Partia, mienia się "przewodnią siłą", nie dopuszcza kontroli społeczeństwa,  
stawia się ponad narodem. Dlatego nie ugoda z tą władzą jest naszym celem,  
a walka społeczeństwa o władzę nad samym sobą. Mamy: totalitarny rząd, na-  
kazową gospodarkę, i podzielone społeczeństwo. Chcemy: demokratycznych rządów,  
samodzielnej, samorządnej gospodarki i solidarnego społeczeństwa. Nie chce-  
my powrotu kapitalizmu, ale komunizm manę po dziurki w nosie.

16 miesięcy "Solidarności" po bezkrwawej Sierpniowej Rewolucji, było pró-  
ba budowy nowego ładu społecznego. 13 grudnia próby tej nie obali, tylko po-  
kazał, że to tak lekko nie pojedzie.

Czeka nas walka o lepszy świat. Naszym przeciwnikiem jest system, a nie  
jego przedstawiciele. Jak ich przekonać, że i im będzie lepiej w lepszym  
świecie? Oni nas wyzyskują, więżą i zabijają w majątku państwa i prawa.  
Także ważą i brutalnie łamą nasz pokojowy cywilny opór, naszą walkę bez-  
stronowania gwałtu. Już czas,, aby odważyć się na przenoc odpowiedzić prze-  
mocą. Nie dlatego, że tak jest dobrze, ale dlatego, że właśnie to jest  
mniejsze zło. Przera wypowiedzieć wojnę wojnie. Zamierzamy zacząć od bro-  
nicznego strajku w zakładach pracy. Te obrony trzeba już przygotować.  
Ale zakłady to mało. One nie mogą być, tak jak w grudniu, pozostawione same-  
sobie. Bronione muszą być miasta - i choć jest to bez porównania trudniej-  
sze, to i te obrony też trzeba przygotować. Zakłady muszą czuć ciągłe  
wsparcie ludności miast - atakując je oddziały ZOMO same muszą być atakowane.  
Zadbaj trzeba o łączność-, zaopatrzenie w żywność i wodę, o opiekę i leki,  
o ochronę porządku publicznego. Wszystkie te ograniczone przecieki, które wy-  
magają od nas śmiałości, gotowości na ofiarę i olbrzymiej pracy organizacyjnej.

Czy nam się powiedzie? Wydaje się, że jesteśmy bez szans. Ze  
choć teraz właśnie system ten jest najsłabszy, to i tak poradzi sobie sobie  
z nami łatwo. Ci, którzy tak sądzą nie doceniają potęgi, nowej, rodującej się  
idei - solidarności społecznej. Walczymy nie tylko o niepodległość Polski. Walczymy o soli-  
darność ludzi i narodów. Na nas patrzy świat. Solidarność jest naszą siłą  
facingą i będzie naszym zwycięstwem.

JAK DO "TOM TRAFICO"? Wciąż wiadomo najmniej co się dzieje w regionie. Solidarność polski przyczynił się do przejęcia polskiej krwi. Czym to wytlumaczyć?

Ostatnio codziennie z żołnierzami oddziałem DPP. Mały to do ich obyczajowe. Opu- szczenie emisji jest niedopuszczalne. Sterując się obserwacyjnymi nastrojami i przytłu- chając rozmowom. W większości przypadków przerwana ta rozmowa była zdradzająca ro- skocze. Przesiąkał poślad, że wina za wszystko zle ponosi "Solidarność". Domina ran- tów należą zrąby w kariernikach i karmią żołnierzy i milicję. Te przez Walczą- skiego przedłuża się w ulokowaniu. Z drugiej strony dawali się dawać ogi- rrouw niechęć do konu.

Psychika i sposób myślenia żołnierzy, od początku do końca służby, bombardowane są słogami przez zadufanych oficerów politycznych. To oni, przed wszyskim, kształtują umyśły 19-latków. Dwa razy w tygodniu cąbyta się to przebieg dżurów. Kiedy żołnierz zaszczutu jest przez stare wojsko, obrzucony obeliskami kap- rali, trałowany jak niewolnik przez kadra zawodową. Niestrudno jest wtedy wejść cokolwiek w umysł człowieka z podstawowymi najczęściej wykształceniami.

Znalazłem się "kot" widzi w politrukach kogoś, kto nie ma powołań. Jest to oczy- wicie złudzenie - ręka raka wyje. Kadra zawodowa krywa się jednej linii - stie- się, pozbawić godności, atakować rzecz jasna robotę posługowej wszelkim rozkazem.

Żołnierze niechcą widzieć kadry, nie ma mi dżur nici żadnej płaszczyzny porozumienia,

bo nie ma wspólnego interesu. Jak zwieńczenia oczekują wyjścia do civila.

Czy dopiero wtedy ucznięty z nimi rozmawiać? Może być za późno. My oczywiście - robotnicy, bracia, studenci, my, ich matki i siostry - już teraz na urlopach i przepustkach, w listach, ulotkach i przygodowych powinißach dzielili się z nimi prawdą i tłumaczyli, że stojąc przeciw "Solidarności" staje przeciwko nam. Miech ta krew z krwi naszej pozostała zawsze polska i solidarna.

Sierżant Marek

GOSPODARKA STANU - w dorywczych GUS za 5 miesięcy br. : przewysoki elektromaszyny - spadek produkcji o 14,6 % w porównaniu z pierwotnym 5- miesięcznym u.h.r., przewysoki chemikali - spadek o 14,3 %, przewysoki drzewny - 17,5 %, przewysoki papierniczy - 5,1 %, hutniczo-żelaza - 16,3 %, przewysoki spożywczy - 11,4 %, przewysoki włókienniczy - 16,3 %, przewysoki maszynowy - 4 %, przewysoki materiałów budowlanych - 11,1 %, przewysoki metaliowy - 15 %, produkcja w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych - 19,6 %, samochodowy przewysoki tu- dukturów - 31 %, budownictwo mieszkaniowe - 34,6 %, nakłady na roboty budowlane - 27 %. Najniższy spadek w przesyple drobnym - najmniej zależny od państwa - 0,3 %. Wzrost jedynie wydobycie węgla /+ 14,8 %/ - jakim kosztem średnia 2 ka- tastrofy w ciągu dwóch tygodni - 15 osób zabitych /w czasach "Solidarności" nie by- ło żadnej/.

W KTORĘDY "Solidarność" nigdy nie wzywała społeczeństwa do stoczenia terroru. Po grubniowym ataku ograniczała się do wydawania oświadczeń i propozycji - na bieżąco oporu. Celem było doprowadzenie do odwołania stanu wojennego, zwol- nienia uwięzionych i podjęcie rozmów między władzą a narodem. Rezultatu nie było i nie ma. Aresztowania trwają, ludzi bezkarnie zwalnia się z pracy, w oczy za- gląda nam gód.

W tej sytuacji, aby opór bierny nie dał efektu, powinniśmy organizować się w struktury konspiracyjne, tworzyć Państwo Polizejne. Państwo - rzeczywistego obrony swych obywateli, państwo, które nie da nas rzucić na kolana i pokieruje nas ter- roryzmem, ale odpowiedzialną, czynną walką. Pozwoli nam przezwyciężyć.

Ziele razy w historii dawałyśmy dowody hartu ducha i determinacji w walce o wolność i niepodległość. Dziś trzeba dać je jeszcze raz. Przyjdzie nam to tym łatwiej, że to nasza walka z siłami ciemności popiera cały wolny świat.

Wygramy.

Dzięczę

TU RADYO SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA 27.06 w niedzielę emitowaliśmy pierwszą na Dol- ny Śląsku audycję Radia Solidarność. Z przyczyn technicznych program był odbierany przez niesilnych radiosłuchaczy. Prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość. Audycja następuła 14 lipca o godz. 21:00 UKW/ sil- szalna będzie na większym obszarze miasta. Radio Solidarność Walcząca.

Mówiąc o naszych nowościach i nowej edycji

### MOLITWA O ZWYCIESTWO

Wszachmodny Boże i Ojcie naszych Panie,  
W Tobie nadzieję nasza i odwaga  
O wsparcie Twoje, o swe zmartwychwstanie  
    Tvój Lud Cię błaga !  
O zbaw nas Panie, przyjm żebrające głosy  
Wzwoź siłę naszą, daj nam zgodę, impatwo  
W tych 3 wietnych ratach składamy swojego  
    Daj nam zwycięstwo !  
Dawno, o Panie, już nas jarzmo ciśnie  
Dziedzinę naszą wrogi rozszarpały  
Niech po dniach kary dzień łaski zabłyśnie  
    Wróć nas do chwały !  
Krwi nie wołamy, zdobyczy nie chcemy  
Mie chcemy mordów - do łupiectw nie zdolni  
Tylko Ojczyznę odzyskać pragniemy  
    Tylko być wolni  
Ty coś przed wieki był z ojcy naszymi  
O pomoc wnukom dziadów odzyskać spuściżnę  
O Boże, Polskiej połogosław ziemi  
    Zbaw nam Ojczyzna !  
Niech przed Trzy ludem wrogi się ustrasza  
W młodzieńców serca tchnij rycerzy mostwa  
Ze Twoją chwałą i za wolność naszą  
    Daj nam zwycięstwo !

ROZDZIAŁ 28 czerwca, Wrocław, ul. Pereca. Już od 12.00 można było zaobserwować zamolony ruch patroli MO. Od 14.30 zaczynają gwałtownie rosnąć kolejki do sklejek przy ul. Pereca. Ludzie stoją głównie po lody i po cukie. Jest ich co rok więcej - już grubo ponad tysiąc. Ulice są regularnie patrolowane przez MO, WSW, wojsko i żołnierzy w pełnym rynsztunku bojowym: przybice, okulary przeciwigasowe, torby z pełnymi granatami latającymi. "Czy już startować" - pyta helikopter.

Patrole zaczynają legitymować przechodniów. Nieśmiały grzedy, ale nikt się nie bawi. "pozdrodowę luużi chleb" - krzyczy jeden z dowodzących przez radio. SB kędo milicji zamknął lodziarnię. Nic nie pomaga, tłum gestnieje i wrzeszczy przy zbiegu Pereca i Lwowskiej Hynn. Panika w eterze: - "Spiewają hymn" - "Zatrzymać", - "tu wszyscy śpiewają", - "no to zatrzymywać młodźńce".

Za chwilę zielona rakieta w góre - początek akcji - aby nie skończyło się bijatyką. Równocześnie starsze kobiety zaczynają układać na chodniku krzyż z kwiatów. Pojawiają się chleb świeczki. Młody człowiek przynosi bisko-czerwony sztandar, kleczy go na ziemi. Ktoś umieszcza na nim chleb. To symbol Poznania, tam w czerwcu 1956 i 26 lat temu walczono o wolność i chleb. Ktoś inny apeluje o minutę ciszy ku ofiarom pomordowanych w Czerwcu 1956 i Grudniu 1981. Milczymy. Ogoszczany. Pyta: "Te kwiaty w kształcie Krzyża krożone - co zrobić?". Jeszcze międzynarodowe, "Bede coś Pol'sh i Rota. Skandujemy: "So-li-darność", "So-li-darność".

Milicja apeluje o rozejście się - i roześnięcie - ludzie się rozechodzą. Patrole zatrzymują kogo popadnie - legitymuje prawie wszystkich. Kto mieszka w pobliżu - do domu, kto dalej - do więźniarski. Zatrzymuje się głównie ludzi młodych nie ma bicia - są zatrzymanie.

Cała dzielnica wokół jest zamknięta dla ruchu kołowego. Ruch pieszy utrudniają legitymującego patrolo. Co jakiś czas rusza się grabiszyńska kilka pastychnów eskortowych przez MO.

Og. 17.00 ktoś rzucił koło pod jeden z busów na Grabiszyńskiej - afery u stacji - reszta kto przywiezie zapasowe koło ?, Gdzie armatka woźna ? Powinna już być i skryć średnie z "tego świdru". "11 do 51, daje cię magnes !". Skończyło się na wyłanianiu oddziałów MO do wybierania kołów.

Akcja skończona, ale jeszcze trwają zatrzymania. Trzeba wykonać plan - 200 osób. Og. 17.00 jest dopiero 75. Lepiej dalej. Wieczorem telewizja poda, że zatrzymano 1500.

" 4 "

Powoli wymawia się ruch w części dzielnicy. Życie wraca do normy. Są mniej ludzi i patroli.

Znowu zobaczyliśmy się razem, z wpięciuścimi razem, razem złożyliśmy kwiaty w kształcie krzyża. Poległym oddaliśmy hołd. I choć niektórych z nas zatrzymano, ZOŁO okazało się bezsilne wobec naszej solidarności.

Piotr Sminkiewicz

W Poznaniu 28 bil. ok. godz. 16.00 kilkutysięczne zgromadzenie ludzi pod Pomnikiem Ofiar Czerwca oddających hołd poległym 26 lat temu robotnikom, zostało rozproszone przy użyciu armatek wodnych. Poza tym siły milicyjne zachętyły się, jak podają ciećce zachodnie, z umieraniem i powściągliwością.

GŁOSY I OGŁOSY      xxx Rozpoczęły się w Genewie negocjacje radziecko-amerykańskie o ograniczenie zbrojeń strategicznych. Wobec siebie o połytki ich wynik. Cd niego bardzo zależy nasz los. KMR ZSRR zobowiązał się /wyowiedź Bratniowa/ do nich użycia broni jądrowej jako pierwszy. To są słowa.

W roku 1939 między Polską a ZSRR obowiązywał akt o nieagresji. Nie przekazało to Zw. Radzieckiemu zawarcie tajny sojuszu z III Rzeszą i wraz z nim dokonać agresji na Polskę. Czy żmów Zachód da się uspić "dobrymi intencjami" kraju Rad? I przecież jest to tylko zobowiązanie do nie rozpoczęcia ataku jądrowego, a - jak podają eksperci - ESRR ma kilkurotną przewagę w xx bronie konwencjonalnej nad Zachodem.

xxx Biskupi polscy zebrani na Konferencji Episkopatu w Koszalinie stwierdzili m.in.: "Kryzysu nie da się przewyściąć siłą, ani aktami gwałtu, bez względu na to, kto ucieknie się do ich użycia." Dopeviadamy, że jak dotąd, przez zasięg 200 dni stanu wojennego do aktów gwałtu uciekły się tylko władze. Społeczeństwo okazuje wyjątkową cierpliwość i opanowanie.

xxx Polska-Belgia 3:0! Trzymamy kciuki 4:07. Na początek zwyciężyły ich na boisku. Jest czas futbolowego porozumienia narodowego. Z równym zacięciem naszej drużyny kibicują internowani i kwiwsi, SB-cy i działacze Podolskie, Wałęsa i Jaruzelski, Krasyniuk i Rakojski... Raptownie okazuje się, że wszyscy jesteśmy Polakami!

xxx Odwiedzając swoich krewnych przebywających w gospodach przy ul. Łakowej, pamiętały o ich kolegach, ktorzy śledzą tam od miesiąca, a nie mają rodzin na zewnątrz. Potrzebują owoców i naszego zainteresowania.

xxx W sobotę /26.06./ dwóch żołnierzy z DWP usiłowało wykraść helikopter z wrocławskiego lotniska na Strachowicach. z Unie. ożaliwili to wartownik, który w wyniku szarotaniny z porywaczem został ranny. Żołnierz /uzbrojony/ zbiegli i ukrywają się na terenie Wrocławia. Jeden z nich jest ranny.

xxx Sejm /w komisji/ zajął się problemem kapsli od butelek, Naruszcie! Odpowiedni problem dla możliwości i kompetencji tego gremium. Mary gwarantowane, że kapsli zabraknie zupełnie.

xxx Wbrew podanej przez nas informacji /SM - nr 1/ poseł Romuald Bukowski, jedyny, który odwiedził się z protestem w Sejmie przeciw wprowadzeniu stanu wojennego żyje. Zmarł natomiast poseł Jerzy Pukowski. Za połytkę przeproszały pana Romualda Bukowskiego i Czytelników.

xxx Jedyną na świecie rozmównią radiową, której nie można usłyszeć /narażając to nie udało mi/ wysiłków całego redakcji/ jest Radio Solidarność Wałbrzych. Całe szczęście, że wydaje regularnie komunikaty /patrz SM - nr 4 i 4/, kiedy inaczej nikt by nie wiedział, że istnieje. Życzmy następujących zgubnych komunikatów.

Dziękujemy: Jan Długonogi-1000, Jerzy-750, Paleta-1400, Bratek- papier, Danika-14640.

Czytelniku! Po przejrzeniu przekaz ten numer zasłużym lub obecnym. Będzie to Twój wkład w naszą wspólną walkę. Prosimy o kryptkę, korespondencję i współpracę za pośrednictwem kolportera.

Redaguje zespół, wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Wałbrzych. Numer zamknięto 29.06.1982r.